№ 148

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Niedziela dnia 6 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiéj Nr. 639.

W sali Giełdowéj czynią przygotowania do tegoroczném wystawy wyrobów i płodów krajowych i Rossyjskich; w tym gmachu mieścić się będą przedmioty większe, powozy i machiny i t. p.

Wyszedł z druku Nr. 21 Ziemianina, Tygodnika Rolniczo-Technologicznego i zawiera co następuje: Gospodarstwo wiejskie: O siewie w ogólności (dokończenie). — O uprawie indygo krajowego. — Gospodarstwo domowe: Opis wzorowéj owczarni w S. Veit w Bawaryi.—Cukrownie burakowe: Nowy sposób cedzenia soku burakowego na żwir czyli gruby piasek.— Wyrabianie cukru sposobem domowym u pana Daszkiewicza w Litwie.—Ustawa Towarzystwa i wystawy zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskiém, (dalszy ciąg).

Szósty numer Biblioteki Warszawskiéj, kończący pierwsze półrocze tego pisma, wyszedł na widok publiczny i zawiera: Wyjątki z podróży po Egipcie odbyte w r. 1839 przez Wł. Wężyka. Uwagi nad historyą literatury polskiéj, przez W. A. Maciejowskiego. Rozyna powiastka, przez Paulinę z L. W. O więzieniach i stanie ich w Kraju naszym przez F. Hr. Skarbka. Różnice zachodzące między pamiętnikami W. A. Maciejowskiego a historyą przez Ig. L. Rychtera. Zacharias Werner. Pogrzeb u Słowian. Z poezyi: Wiersz Kazimierza z Królówki, Dunaj w gniewie z W. Hugo. Ataman Sawa przez Wikt. Zielińskiego. Wyciąg z teatru starożytnego w Polsce przez K. W. Wojcickiego. Wypadki dostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Warszawie od r. 1779 do 1828 przez W. Jastrzębowskiego. Czyli przepisy od IV do K. 1 Ko. C. K. P. »O prawach małżonka przy życiu pozostałego do majątku współ-małżonka zmarłego« stosować się może do małżeństw przed 1 Stycznia 1836 zawartych, przez J. C. S. Uwagi nad artykułem p. Ele Ziemęckiéj. Charakterystyka kobiety przez J. z G. O.—W Kronice: Niezabudka na r. 1841. Bajki mazurskie, prawidła pisania Mecherzyńskiego, Pierwotne dzieje Polski Lewestama przez A. T. Pisma periodyczne w Warszawie na rok 1841.— Literatura Rossyjska przez Dubrowskiego. W Rozmaitościach: List Jerzego Łysiny i znalezione pisanie przez An. Wi. List z Paryża. Wyciąg z listu z Poznania. Myśl zabezpieczenia znacznéj części Warszawy od zalewów Wisły przez N. Siła w machinach. Teorja p. Agaisiz o zwałach lodu przez Łabęckiego. Nowiny.

LONDYN 26 maja. — *Times* zdaje się dziś starać naprawić cierpkie uwagi jakie niedawno nad postępowaniem Sir R. Peela przeciw ministrom, uczynił. Zawczorajsze, oznajmienie jego nazywa dziennik ten, postępkiem śmiałym i stanowczym, jakiego kraj cały po Sir R. Peel spodziewał się. Wielkiéj wagi konstytucyjna zasada, mówi ten dziennik, rozstrzyganą była a słaby i chwiejący się sposów działania łatwo mógłby dać przykład najniebezpieczniejszych skutków, byłby mógł obalić mocno, od roku 1688 do 1841 utwierdzony związek, w obu stronnych względach, między prawodawczą i wykonawczą władzą Anglii. Usiłowania mistrów w ostatniem mie-

siącu były usiłowaniami: które gabinet mimo przeciwnéj mu większości w obu izbach parlamentu wsparty potęgą dworu wykonywał. Jeżeli ci na których włożony jest obowiązek sprzeciwić się temu przedsięwzięciu, niewypełnili go; jeżeli Sir R. Peel niedowiodł, że w jak najkrótszym przeciągu czasu wnieśie opostanowieniu, zbraknie ministrom zaufania narodu, jeżeli żaś, gdy ministrowie poszczęśliwym skutku jego kroku, naprzeciw parlamentowi, znowu nie zapowiadając swoich dymissyi wystąpią, niezdecyduje się przedstawić tronowi adresu o nie zwłocznem ich oddaleniu, razie zaś od mównéj lub wątpliwéj odpowiedzi na taki adres, zupełnie im powierzy kierunek publicznych interesów w izbie niższéj, to rząd angielski od czasów panowania dynastyi Stuartów cięższego nie poniesie ciosu. W on czas uciec się będzie potrzeba do rewolucyi, bo odmówienie pomocy pieniężnéj jest rewolucyą, jako do jednego środka skoro zdanie izby niższéj z osobistymi zdniaami panującego w sprzeczności zostaje. Nie mówimy aby było co innego jeżeli ministrowie po upadku swoim zamierzyli rozwiązanie parlamentu, a czasu do wykonania tego środka nie oznaczyli. Skoro to dowolnie czynić mogą, któż oznaczy granice? Co lord Melbourne w jednym miesiącu czyni, to następca jego do jakiegokolwiekby należał stronnictwa, w dwóch lub trzech miesiącach dopełnić może. Pogróżka rozwiązaniem, pomnaża niebieczeństwo konstytucyjne, zamiast je zmniejszyć, można jéj użyć jakośrodka do utrzymania w karbach wolnego wyrazania zdań i do po parcia działań każdego innego nieprawego wpływu, na którym w podobnych okolicznościach zapewne nie braknie. Jeżeli ministrowie sądzą, że kraj zamiarom parlamentu sprzeciwi się, muszą zaraz do niego appellować, bo droga pojednawcza na nic się nie przyda. Wszystko cokolwiek lord John Russell wyrzekł zawczoraj o dalszych rozprawach nad prawem o ubogich, należy od kwestyi zbożowéj i każdéj innéj dotyczącéj dobra kraju, skoro ta przez po konany gabinet, z pogróżką rozwiązaniem parlamentu w ustach, wniesioną będzie. Skutek kroku pana R. Peel jest więc niezawodnym. Ktokolwiek za nim głosuje, tem samem w spieraćmusi przyszły gabinet, który naturalnie podług swéj własnej, nie zaś podług wartości poprzedzającego, sądzonym być wienien. Objawi zarazem zdanie, że postępowaniu obecnego ministeryum na przyszłość zaufać nie było można i usiłować będzie, aby w duchu rządu wywikłał się ze stanowiska, na którem z pozytkiem dłużéj zostawać nie może.

Na uczcie pożegnalnéj danéj Sir R. Stopford w Malce mówił ten admirał: »Niepotrzeba może wspominać o kwiatkach retorycznych jakie ktoś (Napier) w pewném miejscu uczynił, aby całą zasługę towarzyszy na swój karb policzyć. Wiem tylko, że wkażdym razie sto podobnych mu ludzi znalazłbym, dla wykonania moich planów, i że gdybyśmy ulegli nieszczęściu sam jeden całą winę na siebie przyjąć musiałbym.

Times dzisiejszy wznawia nadzieję istnienia parostatku *Prezydent*, chce on bowiem dowieść: że królewski parostatek *Dee* w dniu gdy portugalski okręt *Conde de Palma* widział jakiś parostatek w okolicach wysp azorskich, pod zupełnie innym stopniem szerokosci długości spotkał się z okrętem *Thompson* wysłanym z Palermo do Nowego Yorku, tak iż widziany przez okręt *Conde de Palma* statek nie był *Dee*, lecz może *Prezydent*.

Paryż 27 Maja. — Dzisiejszy *Consiitutionnell* następnie pisze o jenerale Bugeaud. Administracyjne wystąpienie jenerała Bugeand w Afryce, jak się zdaje mniej było pomyślnem jak i jego wojenne działania, jeżeli mianowicie według urzędowych osądziemy je raportów Pewném jest, że jenerał Duvivier wraca do Francyi—będzie to ciężka strata dla armii afrykańskiéj, która widziała tego jenerała wzrastającym na polu bitwy i długi czas z zaufaniem na jego polityczněj i wojskowéj polegała zdolności. Jenerał Duwiwier przez to się czuje obrażonym, że następcą jego w tymczasowem dowództwie Algieru został jenerał Bargnay d'Hilliers, nie dawno do Afryki przybyły. Dodają, że jenerał Changarnier prosił także o odwoła-

nie. Nieukontentowanie jego zdaje się polegać na okoliczności ach w raporcie wymienionych. Przypomnijmy sobie, że jenerał Bugeaud, wykonywając plany swoje, rzekł: iż niewczesny napad ze strony jednéj dywizyi Księcia Nemours wiele im przeszkodził. O to miejsce raportu miały powstać spory, w skutku których armia afrykańska pozbawioną będzie jednego z najlepszych swoich jenerałów. Jenerał Changarnier mniema, że poruszenie zaczepne koniecznem było, bo inaczéj lewe skrzydło armii uległoby wielkiemu niebezpieczeństwu.«

Pan X. Marmier otworzył subskrypcyą na korzyść pogorzelców w Drontheim (w Norwegii); na czele ich zapisał Król Ludwik Filip ofiarę 1000 fr., pomnąc na gościnne w tém mieście przyjęcie. Bezimienna dama również taką summę ofiarowała.

Giełda 27 maja. — Wieść, że minister skarbu nie mógł się porozumieć o nową pożyczkę z najznakomitszymi bankierami Paryża, korzystnie działała dziś na kursa renty. Inne papiéry nie wielki miały odbyt, opróez akcyi na koleje żelazne, które spadły; mianowicie akcye na koléj wersalską z lewego brzegu.

Algier 18 maja. — Jenerał Bugeaud jest cokolwiek za surowy i to mu wiele szkodzi. Dwóch Jenerałéw już go opuściło a trzeci ma zamiar pójść za ich przykładem. Rzecz ma się następnie: »Po bitwie dnia 3 Maja nie tak świetnéj jak naczelny dowódzca sobie rokował, zgromadził on Jenerałów, naganił ich i przypomniał im muła Fryderyka W. Gdy to niezaraz zrozumianem było, dodał, iż muł ten, przez cały ciąg trzydziestoletniéj wojny nic się nienauczył. Changarnier w imieniu Księcia Nemours sprzeciwił się temu co uczyniło wielu innych dotąd milczących. Również dla innéj przyczyny opuszcza nas Jenerał Duvivier. Uczyniono mu jako rządcy prowincyi Tilleri, krzywdę, nadając wojskom w téj stronie działającym, innego dowódzcę. Wprawdzie Bugeaud w tym razie wykonał tylko rozkaz odebrany z Paryża. Przysłano tu pana Baraguay d'Hilliers i aby go podnieść do stopnia Jenerała Porucznika, musiano mu nadać dowództwo co nie mogło się stać bez uszczerbku innéj osoby. Następuje Jenerał Tarle którego, przeciwne prawidłom zwyczaje Jenerała Bugeaud uczyniły nadliczbowym.— Wydział że go nieoszczędzano. przeto sądzi, że nie jest potrzebnym. Tym czasem pomnażają się ciągle przygotowania do wielkiéj wyprawy. Parostatki *Grondeur*, *Sfinx*, *Phare*, *Etna* są ciągle czynne. Bugeaud i Książe Nemours, parowie Beaumont, Corcelles i Tocqueville już odjechali do Mostaganem. Stamtąd udadzą się do Maskary i Tekedemptu. Trzéj deputowani towarzyszyć będą wyprawie. Jenerał Lamorcceiere z Oranu do Tlemecen a Baraguay d' Hilliers z Medeah i Miljany ku wyższéj Szelif, Thaza i Borhar działać będą. Ostatniemu powierzono także zwierzchnie dowództwo wojsk prowincyi Algieru wczasie nieobecności gubernatora. Sahel tylko niezupełnie wojsk pozbawiono, lecz niema obawy aby Abdel-Kader mógł się zbliżyć ku wybrzeżom i licznem wojskiem jakie nagromadził wszystko pustoszyć.

Haga 27 maja. — Książę Joinville odjechał do Rotterdamu z Księciem Henrykiem Niderlandzkim, zkąd obaj udadzą się parostatkiem do Sliessingen.

Ateny 12 maja. — Mimo wszelkich usiłowań rządu ku przeszkodzeniu Kreteńczykom wychodzić do rodzinnego ich kraju i brać udział w powstaniu, udało się jednak ujść wielu z nich. Nietylko rodowici Kreteńczycy, ale inni Grecy spieszą na tę wyspę, aby wspomagać wielkie przedsięwzięcie swych współwyznawców. To samo dzieje się w Tessalii. Nawet niektórzy pograniczni żołnierze i żandarmi umknęli i jak słychać połączyli się z powstańcami. —W Macedonii panuje podobne usposobienie i utrzymują niektórzy, że wszelkie powstania w Samos, Krecie, Tessalii i Macedonii, tym samym kierowane są klubem.

Konstantynopol 12 maja. — Porta nie wydała jeszcze ostatecznego firmanu względem Mehmeda Alego, albowiem tenże nie zupełnie

tak poddał się jak żądano.—Mehmed Ali zaciągnął pożyczkę 6 milionów talarów i sprzedał znaczną ilość bawełny. — Okrucieństwa popełniane na bulgarskich chrześcianach, naganione zostały przez Portę; mimo to jednak, Hussein Basza otrzymał nieograniczone pełnomocnictwo.

ROZMAITOŚCI

Akta procesu Dziewicy Orleańskiéj wyjdą po raz piérwszy w dwóch tomach na świat publiczny, za staraniem *de Société de l'histoire de France*. Dzieło to będzie bardzo ciekawe; najlepszą jéj obronę napisał Szyller w swym dramacie. Szkoda, że ten wielki poeta nie dożył jéj uniewinnienia! Dzień 9 maja był rocznicą śmierci Szyllera.

Piérwszą karétę sprowadzono do Anglii 1564 roku; przywiózł ją na tę wyspę woźnica Królowéj Elżbiety, Wilhelm Brown, Holender, a pewien spółczesny mówi, iż karéta jest tak rzadkim potworem, że konie i ludzie przestrasza. Nie jestże ta mowa podobna do mowy tego komika, który parową machinę pierwszy raz ujrzał.

Zjednoczone Stany Ameryki Północnéj, mają obecnie 2270 mil kolei żelaznéj, a na 2346 mil zakładają nowe koleje. Kapitan Jakson w Nowym Yorku wynalazł nową sikawkę parową, która tylko 25 centnarów waży i w godzinie 3000 litrów wody na 105 stóp wysokości wyrzuca.

OBWIESZCZENIE.

Bank Polski.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż będące własnością jego dobra Łaszewo, w Gubernii Płockiéj, Obwodzie i Powiecie Mławskim położone, sprzedane zostaną przez licytacyą publiczną w gmachu Banku Polskiego odbyć się mającą, a w szczególności w dniu 21 Czerwca r. b. klucz Smulnia i oddzielnie klucz Wola Łaszewska, a w dniu 22 Czerwca r. b. klucz Łaszewo i oddzielnie klucz Siemiątkowo.

Rozległość tych dóbr wraz z lasami sposobem przybliżonym wyrachowana, wynosi:

Klucza Smolnia	włók	53	mor.	14	pr.	133
Woli Łaszewskiéj	—	37	—	21	—	13
Łaszewo . . .	—	102	—	14	—	38
Siemiątkowo .	—	107	—	10	—	266

Warunki główne, pod któremi sprzedaż ta nastąpi, są następujące:

Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jaka z ogólnéj pożyczki na dobra Łaszewo zaciągniętéj, pozostanie przy każdym z czterech powyższych kluczów, nabywcy mieć będą pozostawioną przy gruncie pewną część szacunku do wypłaty w terminach. Licytacya zaczynać się będzie: klucza Smulnia od summy rub. sr. 6329 kop. 47, czyli złp. 42,196 gr. 14; klucza Woli Łaszowskiéj od summy rub. sr. 4400 kop. 31½, czyli złp. 29.335 gr. 13; Łaszewa od summy rub. sr. 10.291 kop. 30½, czyli złp. 68.628 gr. 11, a klucza Siemiątkowa od summy rub. sr. 14,365 kop. 96, czyli złp. 95,773 gr. 2, które to summy tudzież wszystko to co w terminach licytacyi wyżéj postąpione będzie, nabywca zapłacić będzie obowiązany w dni 20 po terminie odbytéj licytacyi, w monecie grubéj srebrnéj.

Przystępujący do licytacyi, złożyć będzie winien vadium w Listach Zastawnych z własnemi kuponami:

Do klucza Smulnia . . . :	zł.	10,000
— — Woli Łaszewskiéj .	—	7,000
— — Łaszewo	—	16.000
— — Siemiątkowo . . .	—	19,000

Dalsze warunki i wykaz źródeł dochodu, każdy chęć kupna mający, przejrzeć może w Kancelaryi Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa.

Wolno jest także obejrzeć każdemu dobra na gruncie. Licytacye rozpoczną się o godzinie 10 z rana.

W Warszawie dnia 11/23 Maja 1841 roku.

Radca Stanu Prezes, *Lubowidzki.*

(2 raz) Sekretarz Jeneralny, *Lubkowski.*

Teatr nowy rozmaitości. Dziś komedyo opera *Łucya* czyli *pamiątka.*—Komedya *Oni go nienawidzi.*